

Elżbieta Matyaszevska,

historyk sztuki, doktor nauk humanistycznych. W latach 1985-1990 członkini ogólnopolskiego zespołu badawczego przy Instytucie Sztuki PAN w Warszawie, prowadzącego badania nad polskim



życiem artystycznym drugiej połowy XIX wieku, w ramach programu węzłowego *Polska kultura narodowa, jej percepcje i tendencje*. W 1991-1993 sekretarz naukowy zespołu przy Instytucie Sztuki PAN, przygotowującego katalog dzieł malarskich Jana Matejki w związku z rocznicami 150-lecia urodzin i 100-lecia śmierci artysty - dwutomowa publikacja, do której napisała też kilkadziesiąt haseł katalogowych, została wydana w 1993 roku pod tytułem *Matejko. Obrazy olejne. Katalog*. W latach 1992-2001 współpracowała z redakcjami lubelskich i warszawskich periodyków (m.in. „Przegląd Akademicki”, „Dziennik Wschodni”, „Akcent”, „Wnętrze Twojego Domu”, „Dobre Wnętrze”, „Zabytki-Heritage”), publikując relacje z wystaw sztuki dawnej i współczesnej, a także cykliczne teksty z zakresu historii ubioru, mody i rzemiosła artystycznego.

Elżbieta Matyaszevska od lat utrzymuje aktywny kontakt z Instytutem Historii Sztuki KUL, uczestnicząc w organizowanych sesjach naukowych oraz działalności kulturalno-naukowej na rzecz miasta Lublin. W roku 2008 koordynowała prace mające na celu zorganizowanie przy Instytucie Histo-

rii Sztuki KUL zajęć z historii sztuki dla członków Uniwersytetu Trzeciego Wieku, z którym współpracuje jako wykładowca. Wykłada również dla członków UTW w Tomaszowie Lubelskim i Świdniku. Od roku 2011 prowadzi współpracę z Filharmonią Lubelską w ramach Akademii Muzyki i Plastyki (oferta skierowana do szkół ponadpodstawowych Lublina i regionu), przygotowując prezentacje z zakresu sztuk plastycznych, wpisujące się w określone tematy muzyczne. Ponadto, w ramach działalności dydaktycznej, prowadziła zajęcia obejmujące najważniejsze zjawiska z dziejów sztuki nowoczesnej i najnowszej, zarówno polskiej, jak i powszechnej w Wyższej Szkole Humanistyczno-Przyrodniczej w Sandomierzu, wykłady o sztukach pięknych dla członków Uniwersytetu Otwartego KUL, a także zajęcia specjalizacyjne na Studiach Podyplomowych przy Instytucie Historii Sztuki KUL. W ostatnich latach pracowała w Instytucie Leksykografii KUL na stanowisku adiunkta, prowadząc dział sztuki religijnej i redagując hasła z tego zakresu tematycznego do *Encyklopedii Katolickiej*. Od stycznia 2014 roku jest wiceprezesem lubelskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki.

Elżbieta Matyaszevska jest autorką książki *„Wierzę w cuda nie od dziś. Religia w życiu i twórczości Jana Matejki”* (Lublin 2007) oraz kilkadziesiątu publikacji naukowych i popularnonaukowych w zakresie ikonografii chrześcijańskiej i malarstwa polskiego, a także wielu haseł z dziedziny historii sztuki zamieszczonych w *Encyklopedii Katolickiej*.



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Spotkanie z historykiem sztuki dr Elżbietą Matyaszevską Ziarnko do ziarnka... - czyli arty ci buszuj cy w zbo u

Podró e w czasie, czyli odkrywanie sztuki



Historia zboża swymi początkami sięga czasów sprzed paru tysięcy lat. Nasi bardzo dalecy przodkowie początkowo zbierali ziarna dziko rosnących traw i zjadali je bez żadnej obróbki. Z czasem nauczyli się niektóre trawy uprawiać, a ich ziarna rozdrabniać, uzyskując mąkę. Najwcześniej zaczęto uprawiać pszenicę, a najstarsze archeologiczne dowody tej rolniczej działalności pochodzą z terenów Azji. Około 2000 lat p.n.e. ziarna pszenicy dotarły do Egiptu i tam w dolinie Nilu z powodzeniem zaczęto je wysiewać, uzyskując znaczne zbiory. Uprawa zbóż dla starożytnych Egipcjan była na tyle ważnym i istotnym zajęciem, że pracę żniwiarzy uwieczniano na papyrusach i ścianach grobowych budowli. Z około XIV wieku p.n.e. pochodzi malowidło zachowane w grobowcu Menny, Pisarza Pól z okresu panowania faraona Totmesa IV, ukazująca rolników ścinających złote kłosa sierpami i tragarzy niosących w wielkich nosidłach równo poukładane snopki. Żniwom zawsze patronował egipski bóg zboża Nepri, przedstawiany jako człowiek o skórze zbudowanej z ziaren pszenicy, trzymający kłosa zbóż w dłoniach.

Równie ważne miejsce zajmowała uprawa zbóż w gospodarce starożytnej Grecji. Zgodnie z jej mitologią, umiejętność korzystania z przetworzonych ziaren Grecy zawdzięczali bogini Demeter, patronce płodności i urodzajów. To właśnie jej mit tłumaczył cykliczność procesów wegetacyjnych i sezonowość zbiorów, stając się inspiracją dla ówczesnych twórców, którzy często tworzyli wizerunki Demeter, przedstawiając ją z wieńcem złotych kłosów na głowie, bądź trzymającą je w dłoniach. W kulturze rzymskiej jej odpowiedniczką była Ceres, również traktowana jako patronka wegetacji i, podobnie jak Demeter, obdarzana atrybutem w postaci kłosów zbóż.

Jednakże nie tylko świat starożytny wykorzystywał w swej sztuce motyw kłosów. Sięgnęła po nie również sztuka chrześcijańska, wykorzystując wielorakie znaczenie zbóż, początkami sięgające mitologii hebrajskiej, gdzie jest mowa o tym, że rajske drzewo wiedzy było w rzeczywistości „wyższym od cedru żdźbłem pszenicy”. W Starym Testamencie sнопek zboża był ofiarą Kaina, której Bóg nie chciał przyjąć, a zbieranie pszenicznych kłosów nieodłącznie kojarzyło się z historią Rut, protoplastki rodu Dawidowego, którą tak chętnie przedstawiano w okresie średniowiecza.

W Nowym Testamencie kłosy zbóż występowały w ilustracjach Chrystusowej przypowieści o kłakolu, czego przykładem może być obraz Domenica Fettiego, natomiast sнопek pszenicy nierzadko przedstawiany był w kompozycjach ilustrujących sceny Bożego Narodzenia, leżąc obok Dzieciątka, bądź służąc Mu za poduszkę. W takim ujęciu zboże wskazywało na chleb i stanowiło czytelną aluzję do Eucharystii oraz przyszłej ofiary Chrystusa.

Złote łany zbóż dojrzewających w pełnym słońcu, żniwiarze z sierpami i kosami oraz kobiety zbierające kłosy i wiążące snopki, od najwcześniejszych wieków stanowiły także pożądany temat malarski. Wyobrażenia letnich zbiorów były obecne zarówno na kartach średniowiecznych kalendarzy i manuskryptów, jak i w znacznie bardziej współczesnych, różnorodnych kompozycjach rodzajowych.



Czasem artyści starali się uchwycić w swych dziełach niepowtarzalną aurę letniej sielanki, ukazując odpoczywającą w polu młodą żniwiarzkę lub malowniczy piknik chłopskiej rodziny, przygotowany w cieniu wysokich snopów.

Sama mąka rzadko była główną bohaterką plastycznych kompozycji, choć czasem, zwłaszcza w sztuce najnowszej, wykorzystywana bywa do artystycznych, niepowtarzalnych kreacji, zarówno jako element performance, jak również będąc bardzo wygodnym materiałem malarskim do wykonywania jednorazowych kompozycji, malowanych palcem po jej białej powierzchni.

Spotkanie z historykiem sztuki dr Elżbietą Matyaszewską Ziarnko do ziarnka...

- czyli artyści buszują w zbożu

Podróże w czasie, czyli odkrywanie sztuki



Spotkanie odbędzie się
w czwartek 19 marca 2015 r. o godz. 18.00
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29
www.domkulturyism.pl
Wstęp wolny